



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 15 grudnia 2022 r.

Pozycja 77

POSTANOWIENIE

z dnia 8 grudnia 2022 r.

Sygn. akt SK 18/18

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski – przewodniczący
Justyn Piskorski
Julia Przyłębska
Piotr Pszczółkowski
Wojciech Sych – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 grudnia 2022 r., skargi konstytucyjnej H.M. i K.M. o zbadanie zgodności:

art. 292 w związku z art. 172 § 1 w związku z art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 352 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.) w zakresie, w jakim umożliwia:

- a) „nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu w okresie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., w przypadku braku decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości lub art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami”,
 - b) „doliczenie posiadania przez Skarb Państwa (przedsiębiorstwa państwowe) wykonywanego przed dniem 1 lutego 1989 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie”,
- z art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1-3 Konstytucji,

postanawia:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. H.M. i K.M. (dalej: skarżący) pozwali Energa Operator S.A. (dalej: Energa) o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, wskazując, że Energa nie ma uprawnień do utrzymywania na nieruchomości skarżących linii energetycznych. W odpowiedzi na pozew Energa stwierdziła, że posiada tytuł prawny w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, która została nabyta już przez jej poprzednika prawnego – Skarb Państwa. Wyrokiem z 4 stycznia 2017 r., sygn. akt [...], Sąd Rejonowy w K. oddalił powództwo skarżących. Rozstrzygnięcie to zostało przez nich zaskarżone apelacją, którą Sąd Okręgowy w K. oddalił wyrokiem z 21 kwietnia 2017 r., sygn. akt [...].

W skardze konstytucyjnej z 28 lipca 2017 r. skarżący wnieśli o stwierdzenie niezgodności art. 292 w związku z art. 172 § 1 w związku z art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 352 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2017 r. poz. 459, ze zm.; dalej: kodeks, k.c.) w zakresie, w jakim umożliwia:

1) „nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej w swej treści służebności przesyłu w okresie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., w przypadku braku decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości lub art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami”;

2) „doliczenie posiadania przez Skarb Państwa (przedsiębiorstwa państwowe) wykonywanego przed dniem 1 lutego 1989 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed dniem 3 sierpnia 2008 r., potrzebnego do nabycia służebności przez zasiedzenie” – z art. 2, art. 21, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32, art. 37 ust. 1 oraz art. 64 Konstytucji.

Uzasadniając podniesione w skardze zarzuty, skarżący przedstawili ewolucję rozwiązań prawnych dotyczących instytucji służebności przesyłu jako szczególnego rodzaju służebności gruntowej. Wskazali, że:

1) w okresie od 1 stycznia 1947 r. do 31 grudnia 1964 r. nabycie takiej służebności było możliwe na podstawie art. 175 dekretu z dnia 11 października 1946 r. – Prawo rzeczowe (Dz. U. Nr 57, poz. 319, ze zm.), przy czym od 5 kwietnia 1958 r. ograniczenie prawa własności ze względu na posadowienie urządzeń przesyłowych mogło nastąpić także w trybie administracyjnym na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64, ze zm.),

2) w okresie od 1 stycznia 1965 r. do 2 sierpnia 2008 r. kodeks nie umożliwiał nabycia omawianej służebności, a ograniczenie prawa własności w celach związanych z przesyłem energii dokonywano na podstawie kolejnych ustaw administracyjnych, regulujących wywłaszczenie nieruchomości,

3) w okresie od 3 sierpnia 2008 r. służebność przesyłu jest uregulowana w art. 305¹-305⁴ k.c., przy czym brakuje przepisów intertemporalnych, które pozwalałyby na ich stosowanie w odniesieniu do okresu wcześniejszego.

Skarżący zauważyli jednak, że już w uchwale Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2003 r., sygn. akt III CZP 79/02 (OSNC nr 11/2003, poz. 142), wyrażono pogląd o możliwości zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, którą należy zidentyfikować. W późniejszym orzecznictwie dopuszczono zasiedzenie takiej służebności nie tyle przez każdorazowego właściciela nieruchomości władnącej, ponieważ jej nie można zidentyfikować, ile przez

Skarb Państwa (do 1 lutego 1989 r.) albo przedsiębiorcę przesyłowego (od 1 lutego 1989 r.) – uchwała Sądu Najwyższego z 7 października 2008 r., sygn. akt III CZP 89/08 (Lex nr 458125), postanowienie Sądu Najwyższego z 16 stycznia 2013 r., sygn. akt II CSK 289/12 (Lex nr 1288634).

Zdaniem skarżących, przyjęta przez sądy rozstrzygające w ich sprawie, za Sądem Najwyższym, wykładnia przepisów prawa cywilnego w odniesieniu do okresu przed 3 sierpnia 2008 r. jest bezzasadna z kilku względów: 1) narusza zasadę *numerus clausus* praw rzeczowych, 2) ustanowienie służebności może nastąpić jedynie na rzecz właściciela nieruchomości władnącej w celu zwiększenia jej użyteczności, 3) ani właściciele nieruchomości, ani przedsiębiorcy przesyłowi nie mieli świadomości istnienia takiej służebności, 4) rozważana interpretacja ma charakter twórczy z elementem ukrytej analogii.

Skarżący uznali, że norma prawna odtworzona z zakwestionowanych przepisów kodeksu, a umożliwiająca zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, narusza szereg postanowień konstytucyjnych. W szczególności uchybia zasadom proporcjonalności, sprawiedliwości społecznej, niedziałania prawa wstecz, zaufania obywateli do działań państwa i właściwej *vacatio legis* dla nowych rozwiązań (art. 2 Konstytucji) oraz narusza zasadę ochrony prawa własności, w tym regułę słusznego odszkodowania (art. 21 i art. 64 ust. 3 Konstytucji), i zasadę proporcjonalności w ograniczaniu praw i wolności wraz z zasadą równości (art. 31 ust. 3 i art. 32 Konstytucji). Stwierdzili także, że wykładnia Sądu Najwyższego dopuszczająca nabycie takiej służebności stanowiła pułapkę dla właścicieli nieruchomości, którzy – nie mając świadomości, że biegnie termin zasiedzenia – nie mogli temu przeciwdziałać.

2. W piśmie z 5 grudnia 2018 r. w imieniu Sejmu stanowisko w sprawie zajął jego Marszałek, wnosząc o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: u.o.t.p.TK) ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Uzasadniając wniosek o umorzenie postępowania, Marszałek Sejmu stwierdził, że – wbrew stanowisku skarżących – występują wątpliwości co do istnienia jednolitej linii orzecznictwa dotyczącej ustanawiania służebności gruntowych o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Nadal bowiem wydawane są rozstrzygnięcia sądów powszechnych wykluczające możliwość zasiedzenia takiej służebności w okresie przed 3 sierpnia 2008 r.

Jak zauważył Marszałek, skarżący nie kwestionują w istocie treści normy prawnej dopuszczającej nabycie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, gdyż nie twierdzą, że funkcjonowanie w polskim porządku prawnym takiego ograniczonego prawa rzeczowego naruszałoby powołane przez nich wzorce konstytucyjne. W rzeczywistości zarzut niezgodności z Konstytucją odnosi do prawidłowości wyinterpretowania takiej normy z zaskarżonych przepisów prawnych oraz skutków wstecznych przyjętej wykładni. Oba zagadnienia pozostają jednak poza kognicją Trybunału. Z tego względu postępowanie w zakresie, w jakim zaskarżone przepisy umożliwiają nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 r., podlega umorzeniu.

Z kolei w wypadku zastrzeżeń sformułowanych wobec przepisów kodeksu w zakresie, w jakim umożliwiają doliczenie posiadania przez Skarb Państwa (przedsiębiorstwa państwowe), wykonywanego przed 1 lutego 1989 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r., Marszałek Sejmu zauważył, że zagadnienie to regulują art. 176 w związku z art. 352 k.c. Mimo że pierwszy wymieniony przepis nie został wskazany w skardze konstytucyjnej, merytoryczne rozpoznanie zarzutu byłoby możliwe zgodnie

z zasadą *falsa demonstratio non nocet*. Na przeszkodzie stoją jednak trzy okoliczności: 1) w omawianym zakresie brakuje jednolitej linii orzeczniczej, 2) w sprawie skarżących przepis ten nie znalazł zastosowania, 3) nie dopełniono obowiązku uzasadnienia zarzutu niezgodności z konstytucyjnymi prawami i wolnościami.

3. W pismach z 19 listopada 2018 r. oraz z 28 maja 2021 r. stanowisko w sprawie zajął Prokurator Generalny, wnosząc o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Prokurator Generalny zauważył, że unormowanie będące przedmiotem zaskarżenia zostało odtworzone z art. 292 w związku z art. 285 k.c., z kolei art. 352 § 1 k.c. ma charakter ogólny i odnosi się do wszystkich rodzajów służebności, a odpowiednie stosowanie innych przepisów, w tym art. 172 § 1 k.c., wynika z odesłania zawartego w art. 292 k.c. Z tego względu postępowanie w zakresie art. 352 § 1 i art. 172 § 1 k.c. podlega umorzeniu.

Co więcej, jak zauważył Prokurator Generalny, z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego dotyczącego zagadnienia zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu w okresie przed 3 sierpnia 2008 r. wynika, że o ile w judykaturze Sądu Najwyższego dominuje stanowisko dopuszczające możliwość nabycia takiej służebności, o tyle ani stanowisko sądów powszechnych, ani poglądy wyrażane w literaturze nie są w tym wypadku jednolite.

Ze względu na to, że zasiedzenie służebności nastąpiło 28 lutego 1987 r., zakwestionowane regulacje nie znalazły zastosowania w sprawie skarżących w zakresie, w jakim umożliwiają doliczenie posiadania przez Skarb Państwa (przedsiębiorstwa państwowe), wykonywanego przed 1 lutego 1989 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urzędzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r. Uzasadnia to umorzenie postępowania również w tym zakresie.

4. W pismach z 8 sierpnia 2018 r. oraz z 6 września 2018 r. stanowisko w sprawie zajął Rzecznik Praw Obywatelskich, wnosząc o stwierdzenie, że art. 292 stosowany w związku z art. 285 k.c. w zakresie, w jakim umożliwia przed wejściem w życie art. 305¹-305⁴ k.c., tj. przed 3 sierpnia 2008 r., nabycie w drodze zasiedzenia przez przedsiębiorcę przesyłowego lub Skarb Państwa służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu w sytuacji, gdy nie została wydana decyzja administracyjna ograniczająca prawa właściciela do gruntu, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 2 Konstytucji przez to, że pozbawia prawo własności konstytucyjnej ochrony oraz jest niezgodny z art. 64 ust. 3 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji przez to, że w sposób nieproporcjonalny ogranicza prawo własności w drodze przyjęcia analogii na niekorzyść właściciela.

Rzecznik uznał, że rozumienie art. 285 i art. 292 k.c. w zakresie dotyczącym możliwości zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przed 3 sierpnia 2008 r., ukształtowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ma charakter stały, jednoznaczny i powszechny, a w konsekwencji może stanowić przedmiot kontroli Trybunału Konstytucyjnego. Jednocześnie drugi podniesiony w skardze konstytucyjnej problem, tj. zagadnienie doliczania do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z widocznego i trwałego urzędzenia czasu korzystania z tego urzędzenia przez Skarb Państwa lub przedsiębiorstwo państwowe, nie został sprecyzowany w uzasadnieniu skargi, nie wynika z zaskarżonych przepisów prawnych i nie był podstawą normatywną rozstrzygnięć zapadłych wobec skarżących.

Uzasadniając niezgodność zakwestionowanego unormowania z art. 64 ust. 2 Konstytucji, Rzecznik wskazał, że zasiedzenie służebności stanowi ograniczenie prawa własności nieruchomości, a w konsekwencji istotne jest, czy właściciel ma możliwość uchronienia się przed negatywnymi dla niego skutkami prawnorzeczowymi. Z tego względu konieczne jest

zapewnienie jednolitej kwalifikacji prawnej zdarzenia ciągłego prowadzącego do zasiedzenia, czyli posiadania służebności. Wymóg ten nie jest spełniony, gdy norma dopuszczająca zasiedzenie zostaje wprowadzona do obrotu w wyniku twórczej wykładni sądowej, a tym bardziej, gdy taka norma dotyczy przeszłych stanów faktycznych, co miało miejsce w rozpatrywanej sprawie.

Zakwestionowane unormowanie narusza, zdaniem Rzecznika, również art. 64 ust. 3 Konstytucji, powodując nieproporcjonalne ograniczenie prawa własności. Nie zostało ono ustanowione w ustawie, a jedynie odtworzone z niej w drodze analogii. Co więcej, ingerencja w konstytucyjnie chronione prawo nie jest już aktualnie konieczna, gdyż istnieją inne instrumenty prawne należycie zabezpieczające interesy przedsiębiorców przesyłowych, np. przymusowe ustanowienie służebności. Nie ma też powodu, by uprzywilejowywać ekonomicznie silniejszych uczestników obrotu cywilnoprawnego. Dalsze utrzymywanie rozważanej konstrukcji prawnej nie jest konieczne dla realizacji żadnej z wartości wyszczególnionych w art. 31 ust. 3 Konstytucji.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Skarga konstytucyjna powinna przy tym spełniać warunki określone w ustawie z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK).

2. Skarga konstytucyjna inicjująca postępowanie w niniejszej sprawie nie spełnia warunków warunkujących jej merytoryczne rozpoznanie, co pociągnęło za sobą konieczność umorzenia postępowania w całości na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku. Przedmiotem skargi może być bowiem jedynie zarzut niezgodności określonej regulacji prawnej z Konstytucją, jeżeli na podstawie tej regulacji podjęto rozstrzygnięcie negatywnie ingerujące w konstytucyjne wolności lub prawa. Trybunał Konstytucyjny uznał, że podstawą normatywną wyroków zapadłych w sprawie skarżących nie była norma odtworzona z zakwestionowanych przez nich przepisów prawnych. Jednocześnie przedstawione przez nich zarzuty w większości nie zostały uzasadnione lub nie zostały uzasadnione w sposób wystarczający. Nie zostały one również, co do zasady, powiązane odpowiednio z przepisami konstytucyjnymi chroniącymi prawa lub wolności jednostki.

3. Trybunał Konstytucyjny zauważył, że skarżący nie podnoszą zarzutów niezgodności z Konstytucją bezpośrednio wobec treści przepisów ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2022 r. poz. 1360; dalej: kodeks, k.c.), lecz w stosunku do unormowania wyinterpretowanego z tych przepisów w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zgodnie z którym możliwe było – jeszcze przed uregulowaniem w kodeksie instytucji służebności przesyłu (art. 305¹ – art. 305⁴ k.c.), tj. przed 3 sierpnia 2008 r. – zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Skarga konstytucyjna została złożona w związku z rozstrzygnięciami sądowymi oddalającymi powództwo skarżących o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Powództwo to zostało oddalone w wyniku uwzględnienia przez sądy obu instancji

podniesionego przez pozwaną zarzutu zasiedzenia przez nią służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Należy przy tym zwrócić uwagę, że sąd pierwszej instancji stwierdził w uzasadnieniu, że zasiedzenie służebności nastąpiło w złej wierze na rzecz Skarbu Państwa 28 lutego 1987 r. Sąd drugiej instancji zaakceptował jego ustalenia, przy czym wyłącznie hipotetycznie wskazał, że gdyby uwzględnić jeden z zarzutów podniesionych w apelacji, który dotyczył wpływu nieznacznego przesunięcia linii energetycznej na bieg terminu zasiedzenia służebności, nastąpiłoby ono później – 31 marca 2001 r. W skardze konstytucyjnej przywołana została jednakże tylko data 28 lutego 1987 r.

4. Podniesione w skardze zarzuty niezgodności z Konstytucją zostały sformułowane wobec unormowania odtworzonego z następujących przepisów kodeksu:

1) art. 292: „Służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio”,

2) art. 172 § 1 w wersji pierwotnej (stan prawny obowiązujący 28 lutego 1987 r.): „Posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dziesięciu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie)”,

3) art. 285 § 1: „Nieruchomość można obciążyć na rzecz właściciela innej nieruchomości (nieruchomości władającej) prawem, którego treść polega bądź na tym, że właściciel nieruchomości władającej może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, bądź na tym, że właściciel nieruchomości obciążonej zostaje ograniczony w możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań, bądź też na tym, że właścicielowi nieruchomości obciążonej nie wolno wykonywać określonych uprawnień, które mu względem nieruchomości władającej przysługują na podstawie przepisów o treści i wykonywaniu własności (służebność gruntowa)”; § 2: „Służebność gruntowa może mieć jedynie na celu zwiększenie użyteczności nieruchomości władającej lub jej oznaczonej części”,

4) art. 352 § 1: „Kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności”.

5. Umarzając postępowanie w niniejszej sprawie, Trybunał Konstytucyjny wziął pod uwagę liczne wady formalne wniesionej skargi konstytucyjnej, uniemożliwiające jej merytoryczne rozpoznanie.

Po pierwsze, należało zauważyć, że obowiązkiem skarżących było wskazanie normy prawnej, która miałaby zostać poddana kontroli Trybunału, co następuje przez podanie przepisów prawnych, w których została wyrażona (także wówczas, gdy norma ta jest odtwarzana z danych przepisów przy zastosowaniu analogii). W wypadku skargi konstytucyjnej norma powinna być podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia o prawach i wolnościach konstytucyjnych. Skarżący nie wywiązali się z rozważanego obowiązku. Zarówno w *petitum* skargi, jak i w jej uzasadnieniu przedmiotem zaskarżenia uczynili bowiem normę umożliwiającą zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w dobrej wierze; norma ta miałaby zostać odtworzona łącznie z art. 292 w związku z art. 172 § 1 w związku z art. 285 w związku z art. 352 § 1 k.c. Jak wynika z zapadłych w ich sprawie wyroków sądów obu instancji, zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu nastąpiło jednak w złej wierze. Okres posiadania służebności wymagany do jej zasiedzenia w złej wierze reguluje art. 172 § 2 k.c., a nie art. 172 § 1 k.c. (zarówno w wersji pierwotnej, jak i w wersji aktualnej). Przedmiotem zaskarżenia powinien być zatem art. 292 w związku z art. 172 § 2 w związku z art. 285 w związku z art. 352 § 1 k.c.

Co więcej, w wypadku drugiego zakresu zaskarżenia, dotyczącego możliwości doliczenia okresu posiadania przez Skarb Państwa (przedsiębiorstwo państwowe), wykonywane-

go przed 1 lutego 1989 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwalego i widocznego urzędzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu, skarżący nie przywołał w skardze konstytucyjnej regulującego to zagadnienie art. 176 § 1 k.c. Przepis ten zresztą nie znalazł zastosowania w ich sprawie, skoro zasiedzenie nastąpiło w 1987 r.

Jednocześnie zarzuty naruszenia zakazu retroakcji oraz zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (art. 2 Konstytucji), w tym wymogu odpowiedniej *vacatio legis*, nie zostały sformułowane wobec przepisów kodeksu, lecz w stosunku do zmiany linii orzeczniczej, co pozostaje poza kognicją Trybunału. Należało podkreślić, że wskazane w skardze regulacje prawne nie podlegały nowelizacjom w istotnym dla sprawy zakresie, a tym bardziej nie nadano im mocy wstecznej.

Po drugie, mimo że skarżący wskazali liczne wzorce kontroli, dopiero na podstawie uzasadnienia skargi konstytucyjnej – obejmującego przede wszystkim omówienie ewolucji instytucji prawnych umożliwiających lokalizację urzędzeń przesyłowych na cudzych nieruchomościach, polemikę z wykładnią Sądu Najwyższego z punktu widzenia regulacji i dyrektyw interpretacyjnych prawa cywilnego, przywołanie wyjątków z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego oraz ogólnikowe twierdzenia o naruszeniu określonych przepisów Konstytucji – można próbować ustalić konkretne postanowienia konstytucyjne, z którymi miałyby być niezgodne zakwestionowane unormowanie. Przedstawione zarzuty nie zostały jednak uzasadnione albo uzasadniono je pobieżnie i chaotycznie, przy czym w skardze brakuje w zasadzie jakiegokolwiek odniesienia do drugiego zakresu zaskarżenia. Co więcej, zarzuty naruszenia poszczególnych zasad konstytucyjnych nie zostały powiązane odpowiednio z właściwymi postanowieniami konstytucyjnymi chroniącymi prawa i wolności jednostki. Można też zauważyć, że skarżący błędnie utożsamili treść zasady proporcjonalności wywodzonych z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji, a także treść zasady proporcjonalności wyrażonej w art. 31 ust. 3 Konstytucji i zasady równości zawartej w jej art. 32.